

## UZASADNIENIE

J. M. wniósł pozew przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 4630,50 zł, tytułem odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23.01.2017r. Podał w uzasadnieniu, że w dniu 16.11.2016r. w wyniku kolizji drogowej, doszło do uszkodzenia samochodu marki O. (...) nr rej. (...), stanowiący własność K. L., a sprawca szkody miał zawartą z pozwanym umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W dniu 23.11.2016r. poszkodowany zawarł z powodem umowę najmu samochodu zastępczego marki S. (...). Samochód został zwrócony w dniu 21.12.2016r. Czynsz najmu za 29 dni wyniósł 5424,30 zł (29 dni x 150 zł netto plus 23% podatku VAT oraz koszt 73,80 zł za podstawienie i odbiór pojazdu zastępczego). W dniu 21.12.2016r. powód zawarł z poszkodowaną umowę cesji wierzytelności z tytułu odszkodowania z ubezpieczenia OC względem strony pozwanej. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność, wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 793,80 zł, tytułem zwrotu kosztów najmu, weryfikując stawkę dobową najmu do 80 zł brutto oraz uznając, że zasadny okres najmu wynosił 9 dni (czas do oględzin i okres, związany z naprawą pojazdu). Niniejszym pozwem powód dochodził zapłaty odszkodowania w dalszej części, stanowiącej różnicę, pomiędzy wartością faktycznie poniesionej szkody, na podstawie faktury nr (...) z dnia 21.12.2016r. na kwotę 5424,30 zł, a wysokością ustalonego przez pozwanego i wypłaconego powodowi odszkodowania 793,80 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując wskazaną przez powoda wysokość kosztów najmu pojazdu, z powołaniem się na zasadę minimalizacji szkody. Zarzuciła, że w dniu 29.11.2016r. po przeprowadzeniu oględzin uszkodzonego pojazdu i wysłaniu kosztorysu naprawy przez pozwanego, poszkodowany mógł już oddać pojazd do warsztatu, który z kolei mógł zamówić części; czas konieczny na dokonanie naprawy, zgodnie z kosztorysem, wynosił jedynie 2 dni. Pozwany zarzucił, że wystarczający do zorganizowania i przeprowadzenia naprawy pojazdu był czas 9 dni. Pozwany podniósł, że kalkulacja przesłana przez warsztat nie różniła się od kalkulacji pozwanego co do zakresu naprawy, w obu kalkulacjach wskazano ten sam czas naprawy oraz zakwalifikowano do wymiany te same części. Brak było tu zatem podstaw do wstrzymywania naprawy do czasu zaakceptowania kalkulacji warsztatu. Pozwany zarzucił dalej, że proponował poszkodowanemu najem pojazdu zastępczego w wypożyczalni za stawkę dobową wynoszącą 80 zł (w rozmowie telefonicznej w dniu 23.11.2016r.), a poszkodowany nie skorzystał z tej propozycji bez uzasadnionych powodów. Zdaniem pozwanego, skoro poszkodowany miał wiedzę, w jakiej wysokości stawki akceptuje pozwany, to bezrefleksyjne skorzystanie z oferty powoda, która opiewała na kwotę ponad dwukrotnie wyższą (184,50 zł) nie może być ocenione jako spełnienie obowiązku minimalizacji szkody, tym bardziej, że pozwany proponował najem pojazdu klasy, odpowiadającej klasie pojazdu uszkodzonego (C) za kwotę 80 zł, a poszkodowany wynajął pojazd klasy niższej (B) za kwotę 184,50 zł, co skutkowało bezzasadnym zwiększeniem rozmiarów szkody.

Sąd ustalił:

W dniu 16.11.2016r. pojazd poszkodowanej K. L. marki O. (...) (segment C) o nr rej. (...) został uszkodzony w wypadku komunikacyjnym. Sprawca wypadku ubezpieczony był przez pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W dniu 23.11.2016r. poszkodowana zawarła z powodem, prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) J. M. z siedzibą w B., umowę najmu pojazdu zastępczego marki S. (...) (segment B). Samochód był jej potrzebny w życiu codziennym. Poinformowano poszkodowaną, że pojazd zastępczy zostanie jej dostarczony, że nie musi pokrywać żadnych kosztów, że koszty te zostaną w całości rozliczone z ubezpieczycielem sprawcy wypadku. W umowie wpisano wysokość stawki dobowej w kwocie 150 zł netto. Poszkodowana oddała samochód po 29 dniach, w dniu 21.12.2016r. Powód wystawił fakturę na kwotę 5424,30 zł, tytułem kosztów najmu, w tym 73,80 zł za podstawienie i odbiór samochodu.

Dowód:

umowa najmu (k-11);

protokół wydania i odbioru samochodu (k-12);

faktura VAT nr (...) (k-17);

oświadczenie poszkodowanej (k-19);

zeznania świadków: J. L., K. L. (k-69-70).

W tym samym dniu, kiedy zawarto umowę najmu, mąż poszkodowanej właścicielki uszkodzonego pojazdu, J. L. telefonicznie zgłosił szkodę u strony pozwanej. W rozmowie tej pracownik pozwanego poinformował zgłaszającego, że w razie potrzeby wynajęcia samochodu zastępczego, należy skontaktować się z infolinią pozwanego, który zorganizuje wynajem, podstawiając auto pod wskazany adres, zaś w przypadku wyboru innego podmiotu, oferującego samochody na wynajem, pozwany pokryje koszty do kwoty 80 zł za dobę.

Dowód:

nagranie rozmowy telefonicznej (k-57);

zeznania świadka J. L. (k-69).

W tym samym dniu poszkodowana i powód zawarli umowę cesji wierzytelności, na podstawie której K. L. przelała na powoda swoją wierzytelność o odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego, przysługującą mu na podstawie polisy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy, w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 16.11.2016r.

Dowód:

umowa przelewu wierzytelności (k-15)

W dniu 29.11.2016r. na zlecenie pozwanego rzeczoznawca dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu i przesłał kosztorys naprawy.

W dniu 30.11.2016r. pojazd został przyjęty do warsztatu w celu naprawy.

W dniu 1.12.2016r. przesłano pozwanemu kosztorys warsztatowy,

W dniu 9.12.2016r. pozwany zaakceptował kosztorys warsztatu.

W dniu 12.12.2016r. warsztat zamówił części niezbędne do naprawy. Ich dostawa nastąpiła w dniu 14.12.2016r., po czym przystąpiono do naprawy, która trwała 7 dni, tj. do dnia 21.12.2016r.

/Bezsporne/

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Powód uzasadnił swoją legitymację czynną wobec pozwanego ubezpieczyciela tym, że nabył wierzytelność o wypłatę odszkodowania, z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego, od poszkodowanej, na podstawie cesji (art. 509 k.c.). Przedmiotem przelewu może być co do zasady wierzytelność istniejąca, którą cedent może swobodnie rozporządzać, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Skuteczne jest zbycie wierzytelności, nieoznaczonej dokładnie w umowie przelewu, jeżeli można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika (tak: wyrok SN z dnia 5 listopada 1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 92).

Poszkodowanej przysługiwało wobec pozwanego ubezpieczyciela roszczenie o naprawienie szkody z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej między ubezpieczycielem i sprawcą kolizji drogowej z dnia 16.11.2016r. Zgodnie z umową cesji, dołączoną do pozwu, przeniosła na powoda wierzytelność, z tytułu odszkodowania w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Należność dochodzona w pozwie stanowiła różnicę między kosztami wynajmu samochodu zastępczego, naliczonymi przez powoda, a wysokością odszkodowania, wypłaconego przez pozwanego ubezpieczyciela. W niniejszej sprawie sporna była wysokość stawki za dobę oraz okres najmu.

Kwestia odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku nie była sporna. Zakres obowiązku odszkodowawczego pozwanego obejmuje poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony za czas niezbędny do naprawy, w celu zaspokojenia potrzeb w sposób porównywalny do stanu sprzed wystąpienia szkody. Poza sporem było, że dotychczas pozwany wypłacił powodowi kwotę 720 zł, tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego (a także bezsporną kwotę na podstawienie i odbiór auta), wynajmowanego w okresie 9 dni, przyjmując stawkę dobową najmu w wysokości 80 zł brutto.

Zdaniem Sądu, powodowi przysługuje od strony pozwanej, jako ubezpieczyciela sprawcy szkody, zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego w okresie od 23 listopada do 4 grudnia 2016r., tj. 12 dni (art. 361 § 2 k.c.). Bezspornym było, że w dniu 23 listopada 2016r. poszkodowany zgłosił szkodę i zarazem wynajął samochód zastępczy. W dniu 29.11.2016r., na zlecenie pozwanego, rzeczoznawca dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu i przesłał kosztorys naprawy. Wówczas można było przystąpić do naprawy, zamawiać części, których dostawa mogła nastąpić w dniu 2 grudnia i od dnia następnego warsztat mógł przystąpić do naprawy – oba kosztorysy, zarówno pozwanego, jak i warsztatu, przewidywały 2-dniowy okres naprawy i zakwalifikowano do naprawy te same części. Podnosząc, że konieczny do naprawy był czas 7 dni (15 – 21 grudnia), powód okoliczności tej nie wykazał (art. 6 kc).

Zatem zasadny okres najmu samochodu zastępczego, pozwalający na naprawę pojazdu uszkodzonego i przywrócenie go stanu sprzed szkody, kończył się w dniu 4 grudnia 2016r. i wynosił 12 dni. Oznacza to, że pozwany, który wypłacił odszkodowanie „za” 9 dni, nie oszacował kosztów najmu w sposób prawidłowy, zaniżając ich wartość. Zarazem jednak powód zastosował stawkę zbyt wygórowaną biorąc pod uwagę ofertę pozwanego. Należało zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, że zasada pełnej kompensacji szkody nie może przewidywać jakichkolwiek, dowolnych kosztów, tylko ze względu na fakt, że finalnie koszty te ponosić ma nie sprawca szkody, a jego ubezpieczyciel. W rezultacie przyjęcia stanowiska, że koszty związane ze szkodą winny zostać pokryte niezależnie od ich wysokości doprowadzić może do niewspółmiernego obciążania ubezpieczyciela nierzadko rażąco wygórowanymi żądaniem podmiotów, świadczących usługi, związane z najmem zastępczym.

W rozpoznawanej sprawie należało przyjąć, że należne odszkodowanie z tytułu kosztów najmu samochodu zastępczego wynosiło 960 zł, przyjmując za zasadny okres najmu 12 dni w stawce dobowej wynoszącej 80 zł. Są to wydatki, poniesione w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia, prowadzące do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty.

Zgodnie ze stanowiskiem powoda, poszkodowanej przysługiwał wybór odpowiedniego podmiotu, oferującego wypożyczenie auta zastępczego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r. (sygn. akt I CKN 1466/99, OSNC 2003, nr 5, poz. 64) stwierdzono, że co do zasady nabywający autoryzowane części samochodowe

potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu - nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy, oferującego je najtaniej. Także w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego, poszkodowana nie miała obowiązku poszukiwać podmiotu, oferującego najniższe stawki. Należało jednak przyjąć, że stawka 184,50 zł brutto (150 zł netto) za dobę, którą ustalił powód, była zawyżona, co słusznie podnosiła pozwana. Sąd podziela stanowisko pozwanej w tym zakresie, zaprezentowane w odpowiedzi na pozew. Koszt najmu pojazdu zastępczego, przedstawiony w dołączonej do pozwu fakturze, nie może być uznany za ekonomicznie uzasadniony. Wprawdzie poszkodowany nie ma obowiązku szukania najtańszej oferty na rynku, jednak w rozpoznawanej sprawie takiej konieczności nie było, skoro otrzymał ofertę od pozwanej już w chwili zgłoszenia szkody. Dla poszkodowanej oferta ta nie była mniej korzystna co do świadczonych usług, natomiast istotna była cena tych usług (80 zł za dobę). Rację miał pozwany, powołując się na obowiązek poszkodowanego minimalizowania szkody i zmniejszenia jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i art. 826 § 1 kc). Skorzystanie z oferty, która gwarantowała satysfakcjonujący poziom i zakres usług, a więc najem auta zastępczego w tej samej klasie co uszkodzony za cenę 80 zł za dobę (lub niższą) gwarantowałoby wypełnienie tego obowiązku. Jeśli jednak poszkodowana skorzystała z innej oferty bez uzasadnienia szczególnymi okolicznościami, to wówczas wyższe koszty tej usługi obciążają poszkodowaną, niezależnie od tego, że podmiot, który wynajął jej samochód za cenę dużo wyższą - 184,50 zł za dobę - twierdzi, że stawka ta nie jest rażąco wygórowana w porównaniu z cenami innych wypożyczalni. Nie kwestionując uprawnienia poszkodowanej do wyboru wypożyczalni, wskazać należy, że w sytuacji, gdy dokonała ona wyboru, nie kierując się kryterium celowym i ekonomicznym (nie uiściła wynagrodzenia za najem pojazdu w gotówce, lecz w formie cesji wierzytelności, w konsekwencji nie była zainteresowana w negocjowaniu cen najmu, skoro i tak, to nie ona ponosiła ten koszt), to taka decyzja nie może wpływać na obowiązek odszkodowawczy pozwanego. Oferta pozwanego kompensowałaby bowiem szkodę. Wynajęcie auta za dużo wyższą stawkę, bez względu na zakres i jakość usług, prowadzi do nieuzasadnionego zwiększenia rozmiarów szkody i nie zasługuje na uwzględnienie. Istotnym jest, że poszkodowana nie liczyła się z kosztami najmu pojazdu zastępczego, skoro powód niejako zwolnił ją z obowiązku minimalizacji szkody, dostarczając auto zastępcze dla niej bezpłatnie. Z tego punktu widzenia wybór poszkodowanej oferty powoda był racjonalny, korzystała z samochodu nie ponosząc żadnych kosztów najmu, przy czym została zapewniona przez powoda, że wszystkie koszty pokrywa zakład ubezpieczeń. Oczywiście takie zachowanie powoda nie kreuje obowiązku odszkodowawczego i jego zakresu. W dalszym ciągu zakład ubezpieczeń odpowiada tylko w granicach art. 361 kc. Odszkodowanie ma zrekompensować szkodę, nie może służyć wzbogaceniu poszkodowanego.

Obowiązkiem odszkodowawczym nie mogą być objęte koszty, wynikające ze świadomego lub niedbałego postępowania poszkodowanych, którzy wbrew obowiązkowi minimalizacji szkody, zawierają umowę najmu pojazdu zastępczego z przedsiębiorcą, oferującym usługi po zawyżonych cenach. Jak bowiem wyżej wskazano, istniała obiektywna możliwość wynajęcia podobnego samochodu za dużo niższą cenę. Jeżeli jednak poszkodowana zdecydowała się na droższą opcję, to wywołane tym dodatkowe koszty, nie powinny obciążać odpowiedzialnego za szkodę ubezpieczyciela (art. 361 § 1 kc).

Zgodnie z art. 826 § 1 kc, w razie zajścia wypadku, ubezpieczający obowiązany jest użyć dostępnych mu środków w celu ratowania przedmiotu ubezpieczenia oraz zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Oznacza to zarazem, że poszkodowany nie powinien swoim zachowaniem doprowadzać do zwiększenia rozmiarów szkody. Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań, zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego ubezpieczyciela, zobowiązanego do naprawienia szkody (por. uz. uchwały SN z dnia 22.04.1997r. III CZP 14/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 103; uchwała SN z dnia 16.10.1998r., III CZP 42/98; wyrok SN z dnia 26.11.2002r., I CKN 1993/00).

Strony stosunku najmu samochodu zastępczego, nie mogą w sposób dowolny i z mocą wiążącą dla osób trzecich ustalać wysokości opłat za wynajem. Zgodnie z powołanym art. 826 § 1 kc, ubezpieczający ma obowiązek użycia dostępnych mu środków w celu m.in. zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów. Ubezpieczyciel, odpowiedzialny za szkodę, może oczekiwać od wierzyciela zachowania, zmierzającego do zminimalizowania szkody. Dlatego, ubezpieczyciel nie ma obowiązku zwrócić uprawnionemu każdej kwoty, wskazanej w fakturze, dokumentującej wartość szkody. Zgodnie z art. 354 § 1 kc, dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób

odpowiadający jego celowi społeczno - gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2). Nie oznacza to, jak już wyżej wskazano, że uprawniony ma obowiązek poszukiwać najtańszej oferty na rynku. Nie można jednak zaakceptować stanowiska, że kwestia wynajmu i jego kosztów pozostaje poza kontrolą czy też możliwością zajęcia stosownego stanowiska przez ubezpieczyciela.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów w zw. z art. 415 kc i art. 436 § 1 kc w zw. z art. 435 kc, zasądzono na rzecz powoda kwotę 240 zł, jako różnicę, pomiędzy kwotą należną z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu (960 zł) – a kwotą wypłaconą dotychczas przez pozwaną (720 zł).

Odsetki ustawowe zasądzono – zgodnie z żądaniem powoda - od dnia 23.01.2017r. Dokonując tylko częściowej wypłaty świadczenia, pozwana nie wykonała należycie swojego obowiązku, pozostając w opóźnieniu w zapłacie zasądzonej w wyroku kwoty. Orzeczenie w tym zakresie znajduje uzasadnienie w treści przepisów art. 817 § 1 kc, art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Orzeczenie w pkt III oparto na przepisach art. 100 zd. 2 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc. Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania (5%). W skład kosztów procesu, poniesionych przez pozwanego, których zwrot obciąża powoda, wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym w stawce minimalnej, uzależnionej od wartości przedmiotu sporu, i opłata skarbową od pełnomocnictwa.